

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 lipca 2015r.

### **Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie Wydział III Karny**

w składzie:

Przewodniczący – SSR Małgorzata Demianiuk-Dzik

Protokolant –protokolant sądowy – stażysta Katarzyna Szczegot, sekretarz sądowy Paulina Jarczak, stażysta Rafał Czyżewski, stażysta Patrycja Radzichowska, stażysta Anna Frydrychowska, stażysta Joanna Krynicka

przy udziale Prokuratora Ewy Sitarskiej, Dariusza Tałałaja, Tomasza Cieślaka, Michała Pomianowskiego, Radosława Kalarusa

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 20.05.2014r., 3.07.2014r., 26.09.2014r., 23.10.2014r., 25.11.2014r., 15.07.2015r.

sprawy **Z. J.**

s. F. i L. z d. (...)

ur. (...) w K.,

oskarżonego o to, że:

w dniu 30 kwietnia 2001 r. w W. przywłaszczył sobie samochód marki V. (...) nr rej. (...) o wartości 62.755,75 zł, będący przedmiotem umowy leasingowej numer (...), zawartej z firmą (...) S.A. z siedzibą w W. przy ul. (...)

tj. o czyn z art. 284 § 2 kk.

I. w ramach zarzucanego czynu oskarżonego Z. J. uznaje za winnego tego, że w czerwcu 2001 r. przywłaszczył powierzony mu samochód marki V. (...) nr rej. (...) o wartości 62.755,75 zł, będący przedmiotem umowy leasingowej numer (...) zawartej z pokrzywdzonym (...) S.A. z siedzibą w W. przy ul. (...) na szkodę ww. pokrzywdzonego tj. popełnienia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 284 § 2 kk i za to na podstawie art. 284§2 kk skazuje go i wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk przy zastosowaniu art. 4 § 1 kk wykonanie wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres 5 (pięciu) lat próby;

III. na podstawie art. 33 § 2 kk wymierza oskarżonemu karę grzywny w liczbie 80 (osiemdziesiąt) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 60 (sześćdziesięciu) złotych;

IV. na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982r. Prawo o adwokaturze przyznaje od Skarbu Państwa na rzecz adw. N. W. kwotę 964,32 zł (dziewięćset sześćdziesiąt cztery złote trzydzieści dwa grosze) powiększoną o podatek od towarów i usług tytułem nieopłaconego wynagrodzenia za obronę z urzędu oskarżonego;

V. na podstawie art. 627 kpk zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1260 (tysiąc dwieście sześćdziesiąt) złotych tytułem opłaty oraz kwotę 4218,70 zł (cztery tysiące dwieście osiemnaście złotych siedemdziesiąt groszy) tytułem pozostałych kosztów sądowych.

## UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu zgromadzonego i ujawnionego w toku rozprawy głównej materiału dowodowego, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

w dniu 5 września 2001 roku (...) S.A. zawarła umowę leasingu nr (...) z oskarżonym Z. J. prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą (...) Z. J. z siedzibą w B. ul. (...). Przedmiotem umowy był samochód osobowy marki V. (...) nr nadwozia (...), nr rej. (...) o wartości 62.755,75 zł. Na podstawie umowy oskarżony zobowiązywał się do wniesienia opłaty wstępnej i terminowej spłaty 36 rat leasingowych każda w wysokości 2.843,44 zł płatnych do 15 dnia każdego miesiąca, natomiast leasingodawca do oddania oskarżonemu do używania przedmiotu leasingu.

Z. J. dokonał opłaty wstępnej, a następnie płacił raty leasingu zgodnie z harmonogramem do 15.02.2001 r. Po tej dacie zaprzestał płatności rat. W połowie kwietnia 2001 r. pracownik (...) S.A. D. J. kontaktował się telefonicznie z oskarżonym, który zobowiązał się do spłaty zaległości do końca miesiąca kwietnia 2001r. Oskarżony jednak żadnej wpłaty nie dokonał. W związku z powyższym w dniu 30 kwietnia 2001 roku działając zgodnie z Ogólnymi Warunkami Umowy Leasingu Operacyjnego leasingodawca (...) S.A., wobec opóźnień w zapłacie rat leasingowych, rozwiązała umowę i wezwała oskarżonego do zwrotu przedmiotu leasingu oraz uregulowania zaległych opłat. Już po rozwiązaniu umowy Z. J. skontaktował się telefonicznie z pokrzywdzoną spółką i zobowiązał się do spłaty zaległości wynikających z umowy, tłumacząc się kłopotami finansowymi. Oskarżony dokonał wówczas wpłaty kwoty ok. 1.000,00 zł. Kwota ta jednak nie pokryła zadłużenia, a oskarżony zaprzestał jakiegokolwiek kontaktu z pokrzywdzoną. Nie zwrócił również przedmiotowego samochodu. Ostatniej wpłaty Z. J. dokonał w dniu 15.05.2001 roku, która została zaksięgowana na poczet zadłużenia wynikającego z przedmiotowej umowy. Po tym okresie zaprzestał jakiegokolwiek kontaktu z leasingodawcą i nie zwrócił samochodu V. (...).

Wobec powyższego pokrzywdzona (...) S.A. przekazała sprawę Kancelarii Adwokackiej (...) celem odzyskania przedmiotu leasingu, dając ww. pełnomocnictwo w dniu 25.06.2001 r. W dniach 19-23.07.2001r. świadek J. J. i B. B. udali się do Zajazdu w B. pod wskazany przez oskarżonego adres prowadzenia działalności gospodarczej, który był jednocześnie adresem zameldowania oskarżonego. Na miejscu nie zastano ani Z. J. ani przedmiotu leasingu. Od wynajmującego pomieszczenia od oskarżonego, świadek J. J. uzyskał informację, iż oskarżony nie przebywał pod tym adresem, tylko przyjeżdżał po korespondencję i odbiór pieniędzy za dzierżawę pomieszczeń. Latem 2001 r. oskarżony wyjechał do (...), nie zwrócił jednak pokrzywdzonemu przedmiotowego samochodu.

W dniu 27 lipca 2001 r. zostało złożone zawiadomienie o popełnieniu przez Z. J. przestępstwa z art. 284 § 2 k.k. Postępowanie karne w sprawie było przez dłuższy czas zawieszono, albowiem nie udało się ustalić miejsca pobytu oskarżonego, tak, aby skutecznie przedstawić mu zarzut popełnienia przestępstwa przywłaszczenia samochodu.

W dniu 13 maja 2002r. pracownik Kancelarii Adwokackiej adw. S. G. skierował do prokuratury wnioski o podjęcie zawieszono postępowania wskazując, że na skutek działań pełnomocników kancelarii udało się ustalić aktualny adres oskarżonego. W piśmie przytoczono szereg czynności, które pełnomocnicy kancelarii podjęli celem ustalenia miejsca pobytu oskarżonego i tym samym celem realizacji zlecenia zabezpieczenia pojazdu.

W dniu 07.06.2002 roku pracownikom kancelarii udało się odebrać samochód od oskarżonego, co miało miejsce w S..

**Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie następujących dowodów:** częściowo wyjaśnień oskarżonego Z. J. (k. 72 – 72v, 659 – 662, 1191-1195); zeznań: świadka M. J. (k. 3v – 4, 663 – 664, 1253-1255), świadka D. J. (k. 17v – 18, 664 – 666, 1196-1198), świadka R. K. (2) (k. 78v – 79, 667 – 668, 1199-1200), świadka A. B. (k. 699 – 702, 743-744, 1200-1202), świadka B. B. (k. 1289-1290), a także dokumentów w postaci: wniosku o zawarcie umowy leasingu (k. 10 – 12), umowy leasingu (k. 13), pełnomocnictwa (k.8, 54), pism z O. (k. 7, 9, 353, 705), kserokopii dowodu (k. 14 – 16), wniosku (k. 52-53), protokołu przejęcia (k. 81), opinii sądowo – psychiatrycznej (k. 260-267,

284-286), upoważnienia (k. 706), deklaracji (k. 707), harmonogramu (k. 708), OWU (k. 709 – 710), informacji z Komendy Głównej Straży Granicznej (k. 1331-1332).

Oskarżony Z. J. zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i składając wyjaśnienia przed Sądem nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Nie mniej oskarżony podczas rozpoznawania sprawy po uchyleniu wyroku Sądu I instancji wyraził gotowość dobrowolnego poddania się karze składając wnioszek w trybie art. 387 § 1 kpk, który nie mógł zostać uwzględniony.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie faktu i okoliczności zawarcia umowy leasingowej oraz zaległości w płatności rat leasingowych. W tym zakresie wyjaśnienia oskarżonego znajdują potwierdzenie w dokumentach jak i zeznaniach świadków przesłuchanych w sprawie.

Nie zasługują na wiarę zaś pozostałe wyjaśnienia oskarżonego, przede wszystkim te, w których zaprzecza on, aby jego celem było przywłaszczenie pojazdu oraz odnośnie jego kontaktów z firmą (...) po dniu 15 maja 2001r.

W ocenie Sądu wyjaśnienia oskarżonego są jedynie przyjętą przez niego linią obrony.

Wskazać należy, że oskarżony w niniejszej sprawie wyjaśniał kilkakrotnie. Po raz pierwszy 21 listopada 2005r. w postępowaniu przygotowawczym i dwukrotnie w postępowaniu przed Sądem.

W swoich pierwszych wyjaśnieniach oskarżony podał, iż spłat rat dokonywał do czasu wyjazdu do (...) przedmiotowym samochodem. Nadto wyjaśnił, że po powrocie w 2002r. z (...) zapoznał się z dokumentami wypowiadającymi mu umowę i wówczas skontaktował się z O. i poinformował, gdzie znajduje się samochód oraz, że jest do odbioru.

Będąc przesłuchiwany po raz drugi oskarżony przyznał, że dokonał wpłaty opłaty wstępnej i spłaty kilku rat leasingowych, zaś później z uwagi na pogorszenie się jego sytuacji finansowej zaprzestał spłat rat i wyjechał na krótko do pracy do (...). Oskarżony zaprzeczył, że do (...) wyjechał przedmiotowym samochodem. Jednocześnie oskarżony przyznał, iż dostał od firmy (...) pisma wypowiadające rzeczoną umowę leasingu i jeszcze przed wyjazdem kontaktował się z O. w sprawie odbioru przez nich samochodu. Kolejny zaś telefon w tej sprawie wykonał po powrocie z (...). Następnie oskarżony wycofał się z powyższego podając, iż nie pamięta kiedy faktycznie dzwonił do O. w sprawie zwrotu samochodu, czy przed wyjazdem, czy po przyjeździe z (...).

Będąc przesłuchiwany po raz kolejny w postępowaniu toczącym się po uchyleniu wyroku Sądu I instancji oskarżony wyjaśnił, że raty spłacał do lipca 2001r. i chciał oddać samochód, ale nikt z firmy (...) po niego nie przyjeżdżał. Jego konkubina w końcu 2001r. informowała firmę leasingową, że samochód jest do odbioru. Wskazał, że dzierżawca zajazdu informował go o wizycie dwóch osób w sprawie leasingu i samochodu w lipcu 2001r. i wówczas kontaktował się z firmą (...), mogło to być w sierpniu 2001r. Oskarżony podał, że dwukrotnie pisemnie informował O., że samochód jest do zwrotu, a później wyjechał za granicę. Po powrocie z zagranicy stwierdził, że auto nie zostało odebrane i znów telefonicznie, jak wskazał chyba w marcu 2002r., poinformował O. o możliwości jego odebrania. Nadto oskarżony wyjaśnił, że podjął rozmowy z firmą (...) po informacji od pana S. i w sierpniu 2001r. mogło być mu już wiadome, że umowa została rozwiązana.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego odnośnie jego woli zwrotu samochodu i informowania o tym firmy (...), albowiem stanowiły one wyraz przyjętej przez niego linii obrony. Również same wyjaśnienia zawierały liczne sprzeczności, których oskarżony nie potrafił logicznie wyjaśnić, chociażby kwestia czy do (...) wyjechał przedmiotowym samochodem, jak również czasu, kiedy dowiedział się o wypowiedzeniu umowy leasingu i konieczności zwrotu pojazdu.

Oskarżony dostosowywał swoje wyjaśnienia do pozyskiwanej w miarę toczącego się postępowania wiedzy i przyjmowanej przez siebie taktyki obrony. W pierwszych wyjaśnieniach podał, że z firmą (...) w sprawie odbioru samochodu miał telefonicznie kontaktować się po swoim powrocie z (...) w 2002r. Wyjaśniając po raz kolejny podał już, że o wypowiedzeniu umowy wiedział już w 2001r, i wówczas przekazywał leasingobiorecy gotowość oddania

pojazdu, lecz pod koniec wyjaśnień wycofał się z tej wersji. Natomiast w ponownym rozpoznaniu sprawy oskarżony wskazał, że już latem 2001r. wskazywał firmie (...) możliwość odbioru samochodu jak i kierował w tym względzie pisma do leasingodawcy, o czym nie wspominał w swoich wcześniejszych wyjaśnieniach. W ocenie Sądu tak istotne różnice w depozycjach oskarżonego czynią jego wyjaśnienia niewiarygodnymi i nie mogącymi stanowić ustaleń faktycznych w zakresie rzeczywistego poinformowania leasingodawcy o gotowości zwrotu przedmiotu leasingu. Sąd zgodnie z wytycznymi Sądu odwoławczego na okoliczność zwrotu samochodu przesłuchał świadka M. J. oraz świadka B. B.. Świadców jednak z uwagi na upływ czasu oraz powtarzalność czynności związanych z pracą w Kancelarii Adwokackiej (...) nie byli w stanie przypomnieć sobie okoliczności odbioru pojazdu od oskarżonego, ani źródła wiedzy o miejscu, w którym znajdował się ów pojazd. Nie mniej zauważyć należy, że depozycje oskarżonego o informowaniu (...) S.A. i to już 2001r, a nawet w 2002r. o miejscu przechowywania pojazdu i możliwości jego odbioru są nie tylko wewnętrznie sprzeczne i nielogiczne oraz sprzeczne z doświadczeniem życiowym, ale także przeczą im informacje zawarte we wniosku pracownika Kancelarii Adwokackiej (...) z dnia 13 maja 2002r. o podjęcie zawieszono postępowania. Wniosek ten zawiera szereg informacji o podjętych przez pracowników kancelarii czynności celem ustalenia aktualnego miejsca pobytu oskarżonego, a tym samym miejsca, gdzie może znajdować się samochód V. (...). Wynika z tego wniosku, że pracownicy kancelarii ustalili, iż oskarżony był poszukiwany w związku z niezapłaconą grzywną i w nocy z 25 na 26 kwietnia 2002r. został zatrzymany na granicy. Następnie oskarżony był widziany przez nich kiedy po zatrzymaniu i zwolnieniu odjeżdżał przedmiotowym samochodem spod Komendy Wojewódzkiej Policji w S.. Ustalono także inne toczące się przeciwko oskarżonemu postępowania. Na skutek również działań pracowników kancelarii ustalono, że oskarżony zawarł związek małżeński i wynajmuje mieszkanie w S.. Gdyby wyjaśnienia oskarżonego o poinformowaniu firmy (...) polegały na prawdzie, trudno uznać za zasadne podejmowanie dużego wysiłku przez pracowników kancelarii w ustaleniu miejsca aktualnego pobytu oskarżonego i przechowywania samochodu. Jak wynika zaś z zeznań świadka M. J., (...) S.A. pozostawała w stałym kontakcie z kancelarią i informowała o wszelkich uzyskiwanych wiadomościach, które mogłyby pomóc w zabezpieczeniu przedmiotu leasingu. Nielogiczne jest zatem, aby pokrzywdzona spółka posiadając wiadomości o miejscu znajdowania się pojazdu, jak twierdzi oskarżony już w 2001r., czy choćby w marcu 2002r. nadal korzystała z usług firmy windykacyjnej celem odzyskania przedmiotu leasingu i nie poinformowała jej o swojej wiedzy na temat tego pojazdu. Zważyć wszak należy, że pojazd został odebrany w niedługim czasie po uzyskaniu powyższych danych przez pracowników kancelarii (...).

Sąd jako wiarygodne ocenił zeznania świadka M. J., który w dniu 27 lipca 2001r. złożył zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przez oskarżonego przestępstwa przywłaszczenia pojazdu i dokładnie opisał okoliczności zawarcia umowy oraz przekazał to, co jemu w tej sprawie wówczas było wiadome. Świadek przesłuchiwany przed Sądem z uwagi na upływ czasu oraz brak szczególnego emocjonalnego stosunku do opisywanych zdarzeń z racji ich wyłącznie zawodowego charakteru nie pamiętał większej ilości szczegółów dotyczących oskarżonego i czynności podejmowanych akurat wobec tego konkretnego pojazdu, co należy uznać za w pełni zrozumiałe. Pomimo zatem dążenia przez Sąd, przy ponownym rozpoznaniu sprawy, do pozyskania od świadka szerszych informacji na temat okoliczności odebrania przedmiotu leasingu od oskarżonego, świadek nie był w stanie przekazać w tym zakresie żadnych nowych szczegółów.

Z zeznaniami świadka M. J. korelują zeznania świadka D. J. – ówczesnego pracownika (...) S.A. Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka. Świadek z przedmiotową sprawą zetknął się w ramach obowiązków służbowych. Nie miał on żadnych motywów, aby przekazywać informacje niezgodne z prawdą. W postępowaniu przed Sądem świadek, podobnie jak M. J., z uwagi na upływ czasu, nie był w stanie przekazać żadnych szczegółów odnośnie konkretnie sprawy oskarżonego. Świadek przytoczył natomiast ogólne zasady funkcjonowania leasingodawcy i kontaktów z leasingobiorcami w zakresie wykonywania umów, a także z kancelarią adwokacką w razie przekazania sprawy do windykacji.

Jako w pełni wiarygodne Sąd ocenił również zeznania świadka R. K. (2), który ze sprawą oskarżonego zetknął się dopiero po rozpoczęciu pracy w (...) S.A. we wrześniu 2002 roku. Świadek zeznał, że okoliczności dotyczące umowy leasingu samochodu V. (...) zna w głównej mierze z dokumentów. Sam nie podejmował bezpośrednio żadnych czynności w tej sprawie. Zeznania świadka są spójne, logiczne i konsekwentne. Sąd nie dopatrywał się żadnego motywu, dla którego świadek miałby zeznawać niezgodnie z prawdą.

Zeznania świadka A. B. odnosiły się głównie do kwestii proceduralnych związanych z postępowaniem firmy (...) w sprawach analogicznych do niniejszej. Świadek wskazał, iż pomimo, że firma nie dysponuje oryginałami dokumentacji dotyczącej umowy leasingu zawartej ze Z. J., ogólne warunki umowy leasingu się zmieniły, ale schemat działania w kwestii wypowiedzenia umowy pozostał w zasadzie bez zmian. Istotnym dla ustaleń faktycznych było, że świadek zeznał, iż przekazana przez pokrzywdzonego dokumentacja wygenerowana z systemu informatycznego, jest tą dokumentacją, która została przedstawiona stronom w dacie zawierania przedmiotowej umowy. Nadto świadek przyznał, że oskarżony w 2012 r. wystąpił do pokrzywdzonego z wnioskiem o dobrowolną spłatę zadłużenia wynikającą z niepłacenia umowy. Sąd dał wiarę zeznaniom świadka A. B., albowiem były one logiczne i spójne, zgodne ze stanem wiedzy świadka odnośnie przedmiotowej sprawy.

Nadto porównanie punktów ogólnych warunków umowy leasingu powołanych w dostarczonym już przy składaniu zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa wypowiedzeniu umowy leasingu zawartej przez oskarżonego odpowiada punktom zawartym w ogólnych warunkach umowy leasingowej wygenerowanej z systemu pokrzywdzonej spółki znajdujących się w aktach sprawy. Pozwala to stwierdzić, że istotnie dostarczone przez (...) S.A. ogólne warunki umowy leasingu są tożsame z tymi, jakie otrzymał oskarżony przy zawarciu umowy w dniu 5 września 2001r. i co pokwitował własnoręcznie podpisem na umowie leasingowej (k. 12). Z zeznań świadka A. B. wynika dodatkowo, że przedstawione Sądowi dokumenty wygenerowane przez system są tożsame z tymi, które otrzymał i podpisał oskarżony, gdyż system nie przewiduje możliwości ingerencji w umowę znajdującą się w systemie.

Sąd w całości obdarzył również wiarą zeznania świadka B. B., które jednak nie zawierały żadnych szczegółów dotyczących przedmiotowej sprawy, a jedynie przedstawiały ogólnie schemat czynności, jakie świadek podejmował pracując w Kancelarii Adwokackiej (...). Świadek został przesłuchany dopiero przy ponownym rozpoznaniu sprawy przez Sąd, a więc po upływie 13 lat od zawarcia umowy leasingu i 12 lat od odebrania pojazdu oskarżonemu. Za w pełni zrozumiałą zatem należy uznać niepamięć świadka odnośnie czynności, jakie podejmował tak wiele lat temu tym bardziej, że stanowiły one jedne z wielu w tamtym czasie. Świadek zeznał bowiem, że większość prowadzonych przez niego spraw dotyczyła przedmiotów leasingu, a liczba realizowanych zleceń sięgała od 5 do 10 tygodniowo.

Świadkowie K. B. (k. 1381, 1440) i A. J. (k. 1277, 1383) skorzystały z przysługującego im prawa do odmowy składania zeznań.

Jako pełne i rzetelne Sąd ocenił opinie biegłych lekarzy psychiatrów, którzy stwierdzili pełną poczytalność oskarżonego w zakresie zarzucanego mu czynu.

Ustaleniu stanu faktycznego służyły w niniejszej sprawie dokumenty w postaci wniosku o zawarcie umowy leasingu (k. 10 – 12), umowy leasingu (k. 13), pełnomocnictwa (k.8, 54), pism z O. (k. 7, 9, 353, 705), kserokopii dowodu (k. 14 – 16), wniosku (k. 52-53), protokołu przejęcia (k. 81), opinii sądowo – psychiatrycznej (k. 260-267, 284-286), upoważnienia (k. 706), deklaracji (k. 707), harmonogramu (k. 708), OWU (k. 709 – 710), informacji z Komendy Głównej Straży Granicznej (k. 1331-1332).

Nie zasługują natomiast na wiarę wydruki pism złożone przez oskarżonego na etapie postępowania odwoławczego (k. 826-833), jako mające stanowić dowód jego korespondencji i kontaktu z firmą (...) S.A. W ocenie Sądu wydruki te powstały wyłącznie na potrzeby niniejszego postępowania, dla celów obrony oskarżonego. Podnieść należy, że oskarżony pisma te złożył dopiero po wniesieniu apelacji. O ich istnieniu nie wspominał nie tylko podczas pierwszego przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym, ale także w swoich pierwszych wyjaśnieniach złożonych przed Sądem Rejonowym wskazując jedynie na kontakty telefoniczne z leasingodawcą. Faktem jest, że wobec oświadczenia (...) S.A. o braku dokumentacji dotyczącej umowy leasingu zawartej z oskarżonym, Sąd nie ma możliwości weryfikacji, czy taka korespondencja została skierowana w rzeczywistości do leasingodawcy. W świetle jednak zasad logiki i doświadczenia życiowego trudno uznać, że (...) S.A. uzyskując od oskarżonego pisemnie informację o miejscu przechowywania pojazdu i gotowości jego wydania zignorowała ją i przez następny niemal rok korzystała z usług firmy windykacyjnej, aby pojazd ten odzyskać nie przekazując także windykatorom miejsca przechowywania samochodu.

W oparciu o tak zgromadzone i ocenione dowody Sąd uznał oskarżonego winnym przestępstwa z art. 284 § 2 kk.

Przestępstwo ujęte w art. 284 § 2 kk polega na przywłaszczeniu przez sprawcę cudzej rzeczy ruchomej, która uprzednio została mu powierzona. Przedmiotem ochrony tego przestępstwa jest zatem własność lub inne prawa rzeczowe albo obligacyjne do rzeczy ruchomej lub prawo majątkowe. Przywłaszczenie polega nie tyle na nabyciu własności rzeczy przez przywłaszczającego, do którego nie może dojść z uwagi na okoliczności przejęcia rzeczy, lecz na postępowaniu przez przywłaszczającego z rzeczą "jak właściciel", a więc tak, jakby przysługiwało mu odpowiednie prawo do rzeczy. Przywłaszczeniem jest więc bezprawne, z wyłączeniem osoby uprawnionej, rozporządzenie rzeczą ruchomą znajdującą się w posiadaniu sprawcy przez włączenie jej do swego majątku i powiększenie w ten sposób swojego stanu posiadania lub stanu posiadania innej osoby albo wykonywanie w inny sposób w stosunku do rzeczy ruchomej uprawnień właścicielskich, bądź też przeznaczenie jej na cel inny niż przekazanie właścicielowi (por. wyrok SN z 6 stycznia 1978 r., V KR 197/77, OSNPG 1978, nr 6, poz. 64; wyrok SA w Lublinie z 3 grudnia 1998 r., II Aka 176/98, Apelacja Lubelska 1999, nr 2, poz. 11). Samo przywłaszczenie musi zostać przez sprawcę w odpowiedni sposób zmanifestowane na zewnątrz. Owo uzewnętrznienie przywłaszczenia przyjmować musi postać zachowania, uniemożliwiającego osobie, której przysługuje odpowiednie prawo do rzeczy, swobodne nią rozporządzanie. Sprawca dla dokonania tego przestępstwa musi podjąć jedną chociażby czynność w stosunku do rzeczy ruchomej lub prawa majątkowego, która wskazuje, iż traktuje on rzecz lub prawo majątkowe tak jakby był właścicielem. Przestępstwo określone w art. 284 jest przestępstwem materialnym, do dokonania którego ustawa wymaga powstania skutku, w postaci utraty przez właściciela (posiadacza) lub osobę posiadającą inne prawo do rzeczy tej rzeczy w wyniku działania sprawcy lub utraty prawa majątkowego. Przepis art. 284 § 2 chroni szczególny stosunek zaufania, którym został obdarzony sprawca przez właściciela rzeczy. Ochrona tego szczególnego stosunku zaufania oraz naruszenie go przez sprawcę sprzeniewierzenia uzasadnia surowszą odpowiedzialność sprawcy dopuszczającego się tej postaci przywłaszczenia. Powierzenie rzeczy ruchomej polega na przekazaniu władztwa nad rzeczą sprawcy, z zastrzeżeniem jej zwrotu właścicielowi (posiadaczowi) lub osobie posiadającej inne prawo do rzeczy. Powierzenie oznacza więc przeniesienie władztwa nad rzeczą z uprawnionego na sprawcę bez prawa rozporządzania nią jak swoją własnością, z jednoczesnym konkretnym oznaczeniem sposobu jego wykonywania przez osobę, której rzecz jest powierzana

W niniejszej sprawie przedmiotowy samochód został powierzony oskarżonemu na podstawie umowy leasingu. Istotą umowy leasingu jest zobowiązanie leasingobiorcy do zapłaty leasingodawcy w uzgodnionych ratach wynagrodzenia pieniężnego, równego co najmniej cenie leasingowanej rzeczy, nie jest to natomiast umowa przenosząca własność. Oskarżony znalazł się w posiadaniu samochodu osobowego marki V. (...) o nr rej. (...) legalnie, ponieważ został mu on powierzony przez pokrzywdzonego na podstawie umowy leasingu nr (...). Z analizy Ogólnych Warunków Umów Leasingu Operacyjnego Pojazdów Mechanicznych (k. 709-710) wynika, iż samochód został oskarżonemu przekazany z zastrzeżeniem, że w przypadku naruszenia przez niego wynikających z umowy leasingu obowiązków, a w szczególności w razie opóźnienia w zapłacie części lub całości opłaty leasingowej umowa ulega rozwiązaniu oraz, iż będzie on obowiązany do zwrotu samochodu wraz ze wszystkimi dokumentami. Tak więc w przypadku, gdyby oskarżony zaprzestał uiszczania opłat wynikających z umowy powinien samochód zwrócić pokrzywdzonemu (pkt 9.2 OWU), czego jednak nie uczynił. Z załączonych do akt sprawy dokumentów wynika, iż oskarżony własnoręcznym podpisem potwierdził zapoznanie się z treścią podpisywanej przez siebie umowy leasingu, a także Ogólnymi Warunkami Leasingu Operacyjnego (k. 12). Sąd nie dysponował oryginałami powyższych dokumentów z uwagi na znaczną odległość czasową od zawarcia umowy. Z informacji pokrzywdzonej spółki wynikało, że wobec upływu określonego czasu przechowywania tego typu dokumentów zostały one zniszczone. Na okoliczność jednak zawartej umowy zeznawali w niniejszej sprawie świadkowie, nadto pokrzywdzona dostarczyła analogiczne dokumenty do tych, z którymi w momencie podpisywania umowy leasingu zapoznawał się oskarżony. Porównanie punktów Ogólnych Warunków Leasingu Operacyjnego przywołanych w wypowiedzeniu umowy leasingu, którego kserokopia została założona przy zawiadomieniu o podejrzeniu popełnienia przestępstwa z formularzem tychże warunków dostarczonym przez pokrzywdzoną wskazuje na korelację tych treści. Oskarżony zaś przy podpisaniu umowy oświadczył, że otrzymał (...). Oskarżony musiał mieć zatem świadomość obowiązku zwrotu samochodu w przypadku niewywiązania się z płatności rat leasingowych. Znamiennym jest jednak, że oskarżony właśnie po wypowiedzeniu umowy przez (...) S.A. skontaktował się z leasingodawcą, a w połowie maja 2001r. uiścił jeszcze część należności. Oskarżony również w swoich

kolejnych wyjaśnieniach nie był w stanie jednoznacznie odnieść się do czasu uzyskania informacji o rozwiązaniu umowy leasingu. Raz wyjaśniał bowiem, że dowiedział się o tym w 2002r. po powrocie z zagranicy, innym razem, że już miał tego świadomość w lipcu 2001r. i wyrażał gotowość zwrotu samochodu czego dowodem miały pisma kierowane do O., a których wydruki oskarżony złożył w postępowaniu odwoławczym. W ocenie Sądu powyższe wskazuje, choć Sąd nie dysponuje dowodem odbioru przez oskarżonego pisma wypowiedzającego umowę leasingu, że oskarżony miał świadomość, wobec zaprzestania płacenia rat leasingu od maja 2001r., konieczności zwrotu samochodu. Mimo to oskarżony nie zwrócił samochodu i zaprzestał jakiegokolwiek kontaktu z pokrzywdzonym.

Nie ulega wątpliwości, iż zgodnie z ugruntowanym w doktrynie i orzecznictwie poglądem, o bycie przestępstwa przywłaszczenia rzeczy decyduje nie tylko samo jej zatrzymanie, a nawet używanie, wbrew woli właściciela, ale cel ostateczny tj. definitywne włączenie rzeczy do majątku sprawcy. Dla bytu przestępstwa przywłaszczenia nie jest wystarczające samo rozporządzenie cudzym mieniem jak własnym, ale musi towarzyszyć wskazany wyżej zamiar włączenia rzeczy do swojego majątku, mogący np. ujawniać się jako chęć powiększenia swojego majątku kosztem pokrzywdzonego (zob. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 29 listopada 2012 r. II AKa 115/12 LEX nr 1239832).

Oskarżony jako osoba prowadząca wielokrotnie działalność gospodarczą nie wątpliwie nie miał trudności ze zrozumieniem treści i przedmiotu umowy leasingu. Zatem już z samego faktu składania wniosku o zawarcie umowy leasingu operacyjnego należy wnioskować, iż miał on świadomość na czym taka umowa polega i jakimi warunkami jest obwarowana. Z treści samej umowy jasno wynika, iż terminem płatności rat jest 15 dzień każdego miesiąca kalendarzowego. Tymczasem oskarżony ostatnią niepełną ratę uiszczył 15 maja 2001r., a następnie, zaprzestał jakiegokolwiek kontaktu z leasingodawcą i samochodem tym, jak wskazał w swoich pierwszych wyjaśnieniach miał wyjechać za granicę. W świetle już podnoszonych wyżej przy ocenie dowodów okoliczności, trudno uznać za wiarygodne depozycje oskarżonego o zawiadomieniu leasingodawcy o miejscu, w którym znajdował się pojazd i gotowości jego przekazania. Po pierwsze z warunków umowy leasingowej wynikało, że to oskarżony po wypowiedzeniu umowy winien był dostarczyć samochód leasingodawcy, po drugie oskarżony kilkakrotnie zmieniał swoje wyjaśnienia odnośnie czasu i formy, w jakiej miało nastąpić to poinformowanie. Po trzecie wreszcie niewątpliwym jest, co wynika z pisma Komendy Głównej Straży Granicznej (k. 1331-1332), że oskarżony w dniu 25 kwietnia 2002r został odprawiony na granicy na kierunku wyjazdowym, co oznaczało, że przed tą datą był obecny w Polsce, a mimo to pracownicy kancelarii (...) podejmowali szereg czynności ( na co wskazuje wniosek o podjęcie zawieszono postępowania) w celu ustalenia miejsca pobytu oskarżonego i znajdowania się pojazdu. Czynności te w sytuacji, gdyby rzeczywiście leasingobiorca został zawiadomiony przez oskarżonego o gotowości przekazania pojazdu byłyby bezcelowe. Samochód został oskarżonemu odebrany w dniu 7 czerwca 2001r., a więc w niedługim czasie po uzyskaniu informacji przez kancelarię o nowym adresie oskarżonego i złożeniu wniosku o podjęcie zawieszono postępowania. Gdyby ta informacja pochodziła od oskarżonego niecelowym byłoby zupełnie ustalanie i przytaczanie we wniosku takich okoliczności, jak zmiana stanu cywilnego oskarżonego, czy też toczących się wobec niego innych postępowań. Zważyć należy, że samochód został odebrany oskarżonemu po upływie roku od rozwiązania umowy. Ta okoliczność w powiązaniu z powyższą konstatacją wskazuje, że zamiarem oskarżonego nie było jedynie nieuprawnione korzystanie z samochodu stanowiącego przedmiot leasingu, ale trwałe włączenie przedmiotu do swojego majątku. Oskarżony niewątpliwie posiadając świadomość, iż nie jest właścicielem rzeczonoego samochodu, nie dokonał jego zwrotu przez ponad rok i korzystał z niego jak właściciel. Oskarżony nie kontaktował się z pokrzywdzonym, czym dał wyraz, że przedmiotowy samochód traktował jak swoją własność, nie mając do tego żadnych podstaw prawnych.

Z powyższego wynika zatem, że oskarżony w sposób świadomy włączył samochód do swojego majątku z jednoczesnym zamiarem postępowania nim jak ze swoją własnością. Oskarżony mając świadomość zaległości w płatności rat wiedział, że samochód stanowiący przedmiot leasingu podlegał zwrotowi pokrzywdzonej spółce. Oskarżony zaniechał jakiegokolwiek kontaktu z leasingodawcą, a samochód został mu odebrany po wielu żmudnych czynnościach pracowników kancelarii adwokackiej podejmowanych celem ustalenia aktualnego miejsca zamieszkania oskarżonego i przechowywania pojazdu. Oskarżony zatem swoim zachowaniem pozbawił właściciela posiadania i możliwości dysponowania jego mieniem.

Oskarżony działał umyślnie, z zamiarem bezpośrednim ukierunkowanym na cel korzyści majątkowej. W momencie podejmowania przypisanych mu działań przestępnych była osobą posiadającą doświadczenie życiowe, w pełni poczytalną. Nie zachodziła żadna okoliczność wyłączająca bezprawność bądź winę oskarżonego.

Z opinii sądowno – psychiatrycznej wynika, iż oskarżony ma pełną zdolność do oceny własnych działań. Biegli wskazali, iż nie miał w czasie czynu zniesionej, ani ograniczonej zdolności rozumienia znaczenia czynu i kierowania swoim postępowaniem. Powyższe wnioski zostały podtrzymane uzupełniającą opinią wydaną w sprawie. Oskarżony sam wskazywał w trakcie postępowania, iż miał świadomość, że jest obowiązany do zwrotu przedmiotu leasingu z powodu niedokonywania terminowych wpłat należnych rat.

Oskarżonemu zarzucono, iż dokonał przywłaszczenia pojazdu w dniu 30.04.2001 roku. Zgodnie z ustalonym stanem faktycznym w tym dniu została rozwiązana umowa leasingu oskarżonym. Jednocześnie z akt sprawy wynika, że ostatniej wpłaty związanej z umową dokonał w dniu 15.05.2001 r. i była to ostatnia forma działania oskarżonego, z której wynikałoby, że jeszcze wówczas uznawał prawo własności pokrzywdzonego do samochodu. W związku z tym konieczną była zmiana daty popełnienia czynu przypisanego oskarżonemu na czerwiec 2001 r., albowiem od wspomnianej daty 15.05.2001 r. oskarżony zaprzestał jakiegokolwiek formy kontaktu z pokrzywdzonym, włączając faktycznie przedmiotowy samochód do swojego majątku.

Czyn przypisany jest zagrożony karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat.

Przy wymiarze kary Sąd kierował się kryteriami wymienionymi w art. 53 § 1 i 2 kk, a zatem swoim uznaniem, granicami przewidzianymi przez ustawę i uznał, iż wyważoną, sprawiedliwą a zarazem adekwatną do stopnia społecznej szkodliwości będzie dla oskarżonego kara 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności. Zdaniem Sądu orzeczonej kara jest adekwatna do stopnia winy oskarżonego, stopnia społecznej szkodliwości jego czynu oraz zabezpiecza względy prewencji indywidualnej i generalnej w zakresie jej indywidualnego i społecznego oddziaływania.

Społeczna szkodliwość przypisanego oskarżonemu czynu jest znaczna. Działanie oskarżonego było wymierzone w podstawowe dobro jakim jest prawo własności. Nadużył on zaufania podmiotu gospodarczego, z którym obowiązał się współpracować w ramach umowy leasingu.

Sąd na obecnym etapie postępowania doszedł do przekonania, że wobec oskarżonego zachodzą podstawy do warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności. Co prawda oskarżony jest osobą wielokrotnie karną (karta karna k. 1334-1336), ale zgodnie z przepisami kodeksu karnego obowiązującego w dacie czynu przypisanego oskarżonemu warunkowe zawieszenie wykonania kary jest możliwe nawet wobec osoby karanej w tzw. recydywie wielokrotnej. Zważyć należy, że po raz ostatni oskarżony był skazany właśnie na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Nadto Z. J. w dniu 14 stycznia 2015r. postanowieniem Sądu Okręgowego w Lublinie w sprawie sygn. akt VI Kow 3874/14/wz został warunkowo przedterminowo zwolniony z odbycia reszty wykonywanej kary 3 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności z okresem próby do 14 stycznia 2017r. i zobowiązany do podjęcia pracy zarobkowej oraz oddany pod dozór kuratora (k. 1446-1447, 1448). Sąd Okręgowy wskazał w uzasadnieniu tego postanowienia, że skazany w czasie odbywania kary sumiennie realizował zadania wynikające z indywidualnego programu oddziaływania, wielokrotnie był nagradzany i korzystał ze zwolnień na czasowe opuszczenie jednostki penitencjarnej. Swoją postawą oddziaływał pozytywnie na innych skazanych. Wzorowo również wywiązywał się z obowiązków pracownika będąc zatrudnionym nieodpłatnie poza terenem jednostki w systemie bez konwojenta. W świetle powyższego Sąd Okręgowy uznał, że kara już odbyta osiągnęła cele wychowawcze i ukształtowała w osobowości skazanego pożądane społecznie postawy, a zatem zachodzi pozytywna prognoza kryminologiczna – społeczna wobec skazanego Z. J.. Sąd penitencjarny uznał nadto, że dalszy proces resocjalizacji skazanego w warunkach izolacji penitencjarnej nie jest konieczny i możliwe jest jego kontynuowanie w warunkach wolnościowych.



Oskarżony obecnie wywiązuje się z nałożonego na niego przez Sąd obowiązku pracy, co niewątpliwie pozwoli mu na pozyskanie środków finansowych m.in. na uregulowanie swoich zobowiązań wobec pokrzywdzonej spółki, a co oskarżony konsekwentnie deklaruje (k. 1235-1236, 1451).

W tej sytuacji, mając na uwadze też okres czasu jaki upłynął od daty popełnionego przez oskarżonego czynu, należało dać oskarżonemu szansę, aby proces jego resocjalizacji przebiegał w warunkach wolnościowych. Świadomość możliwości powrotu do jednostki penitencjarnej skłoni oskarżonego do przestrzegania porządku prawnego i niewchodzenia w konflikty z prawem. Pięcioletni okres próby pozwoli Sądowi na zweryfikowanie pozytywnej prognozy postawionej wobec oskarżonego.

Nadmienić należy, że stosując warunkowe zawieszenie wykonania wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności Sąd kierował się treścią przepisu art. 4 § 1 kk i uznał, że art. 69 § 1 kk poprzednio obowiązujący były względniejsze dla oskarżonego, nawet w sytuacji, gdy powiązany z nim art. 70 § 1 pkt 1 kk przewidywał dłuższy niż obecnie okres próby. Według bowiem przepisu art. 69 § 1 kk w brzmieniu obecnie obowiązującym nie jest możliwe warunkowe zawieszenie wykonania kary przekraczającej 1 rok pozbawienia wolności.

Celem wzmocnienia wychowawczego i zapobiegawczego oddziaływania kary pozbawienia wolności jako realną dolegliwość Sąd wymierzył oskarżonemu karę grzywny w liczbie 80 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 60 złotych. Wymierzając karę grzywny Sąd wziął pod uwagę społeczną szkodliwość czynu zarzucanego oskarżonemu, w tym wysokość szkody wyrządzonej przestępstwem. Ustalając zaś wysokość jednej stawki dziennej należało uwzględnić to, że oskarżony od niedawna pracuje, ma na utrzymaniu dwoje dzieci, a także wysokość zobowiązania, jakie pozostaje mu względem pokrzywdzonej.

Kształtując wymiar kary Sąd miał na względzie także obowiązujący w niniejszej sprawie zakaz reformationis in peius, którego zdaje się nie dostrzegł oskarżyciel publiczny wnioskując dla oskarżonego o karę 2 lat pozbawienia wolności i obok niej grzywnę oraz orzeczenie obowiązku naprawienia szkody, w sytuacji, gdy oskarżony w pierwszym wyroku wydanym przez Sąd I instancji został skazany na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności i nie orzeczono wobec niego grzywny ani obowiązku naprawienia szkody, a wyrok został uchylony na skutek apelacji wniesionej wyłącznie przez obrońcę i oskarżonego. Na marginesie jedynie należy wskazać, że bezprzedmiotowy jest wniosek o orzeczenie obowiązku naprawienia szkody w sytuacji, gdy samochód został zwrócony leasingodawcy, która to informacja była znana już na etapie postępowania przygotowawczego. Nadto z zeznań świadków R. K. (3) i A. B. wynika, że (...) S.A. należności wynikających z umowy leasingu dochodziła na drodze postępowania cywilnego i uzyskała nakaz zapłaty.

W ocenie Sądu wymierzenie wobec oskarżonego kary grzywny obok kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania nie narusza zakazu reformationis in peius, dlatego, że, co do zasady, warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności jest rozstrzygnięciem łagodniejszym dla oskarżonego niż poprzednio wymierzona kara bezwzględnie pozbawienia wolności, a nawet w przypadku zarządzenia wykonania warunkowo zawieszony kary pozbawienia wolności i orzeczenia kary zastępczej pozbawienia wolności za karę grzywny suma tych kar nie przekracza wymiaru kary orzeczonej w pierwszym (uchylonym następnie) wyroku.

Sąd zasądził na rzecz adw. N. W. kwotę 964, 32 zł powiększoną o należną stawkę podatku od towarów i usług tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą obronę z urzędu oskarżonego. Sąd miał na względzie złożone przez obrońcę zestawienie wydatków, które mieści się w granicach wskazanych przez przepisy § 2 ust. 3, § 14 ust. 2 pkt 3, oraz § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Ponadto Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa opłatę sądową w wysokości 1260 zł oraz obciążył go w całości pozostałymi kosztami sądowymi w wysokości 4218,70 zł stosownie do treści art. 627 kpk. Oskarżony, który obecnie podjął pracę zarobkową w (...) i uzyskuje dochody, będzie w stanie te należności uiścić bez uszczerbku dla koniecznego utrzymania tym bardziej, że przepisy przewidują możliwość ratalnej spłaty należności sądowych.